

Rosjanie okrążają Awdijiwkę. 389. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Siły ukraińskie powstrzymują rosyjskie natarcie wzdłuż autostrady M03, gdzie w ciągu ostatnich dni wojska agresora nie poczyniły postępów, a walki utknęły na podejściach do wzniesień odgradzających agresora od Słowiańska i Kramatorska. Odepchnęły ponadto Rosjan od drogi Chromowe–Czasiw Jar, jednak nie wpłynęło to na zwiększenie możliwości zaopatrywania Bachmutu. Ukraińcy mają też skutecznie blokować próby rozwinięcia rosyjskiego natarcia po zachodniej stronie kanału Doniec–Donbas na kierunku Konstantynówki. Rosjanom udało się nieznacznie zepchnąć jednostki ukraińskie w stronę Czasiw Jaru – od północy (Hryhoriwka) i północnego wschodu (Bohdaniwka), a także poczynić kolejne postępy w Bachmucie. Z doniesień ukraińskiego Sztabu Generalnego wynika, że agresor przeciął linię kolejową na północ od Awdijiwki i wyszedł na północno-zachodnie obrzeża tego miasta (Ukraińcy mają się obecnie bronić w rejonie wsi Berdyczi). Ponawiał również ataki na pozycje ukraińskie na zachód od Awdijiwki od południa (w rejonie Siewernego). Pod kontrolą obrońców pozostaje dziesięciokilometrowej szerokości pas na zachód od Awdijiwki, a przebiegająca przez jego środek główna obecnie droga zaopatrzenia miasta (przez Orliwkę) znalazła się pod rosyjskim ostrzałem.

Niepowodzeniem miały się zakończyć kolejne próby rosyjskiego natarcia w zachodniej części Marjinki, na wschód od Siewierska i na południowy zachód od Kreminnej oraz na pograniczu obwodów ługańskiego i charkowskiego (w rejonie miejscowości Nowoseliwske). Według ukraińskich źródeł wojskowych ogólna liczba wrogich ataków na pozycje obrońców miała się zmniejszyć ze 100 w dniu 17 marca do 63 w dniu 19 marca. Wzrosła ona natomiast w rejonie Bachmutu, gdzie informowano o 27, a dwie doby później o 35 rosyjskich starciach z wojskami agresora, a także w rejonie Awdijiwki i w Marjince, przy czym ostatnie dane liczbowe – 21 prób natarcia – dotyczą 17 marca. Źródła rosyjskie donosiły o kolejnych podejmowanych przez siły ukraińskie próbach rozpoznania bojem w obwodzie zaporoskim (głównie w rejonie Orichiwa) oraz działaniach dywersyjno-rozpoznawczych na pograniczu obwodów charkowskiego i ługańskiego (zwłaszcza w rejonie Kupiańska).

W przeprowadzonym przez Rosjan 18 marca ograniczonym ataku z wykorzystaniem dronów Shahed-136/131 trafione zostały skład paliwa w Nowomoskowsku na północno-wschodnich obrzeżach Dniepru oraz niesprecyzowane „obiekty niemieszkalne” w rejonie jaworowskim obwodu lwowskiego (najprawdopodobniej w obrębie poligonu jaworowskiego). Obrońcy informowali o zestrzeleniu 10 z 11 atakujących dronów (Sztab Generalny armii ukraińskiej) lub 11 z 16 (Dowództwo Sił Powietrznych). Rosjanie przeprowadzili także kolejne ataki rakietowe na Zaporże oraz zaplecze ukraińskie w

obwodach donieckim (po raz kolejny celem był Kramatorsk) i charkowskim (Wełykij Burluk). Artyleria i lotnictwo agresora kontynuowały ostrzał i bombardowania wzdłuż linii styczności i na obszarach przygranicznych. 18 marca lokalne dowództwo ukraińskie wskazywało na spadek (względem lutego) liczby wrogich ostrzałów wyzwolonej części obwodu chersońskiego z poziomu 600 do 260–280 sztuk amunicji artyleryjskiej na dobę, co ma być skutkiem jej wyczerpywania się u Rosjan. 19 marca nastąpił ponowny wzrost liczby wystrzelonych pocisków do poziomu blisko 400. Artyleria ukraińska miała m.in. zniszczyć wrogie zgrupowanie w rejonie miejscowości Nowotrojićke w okupowanej części obwodu chersońskiego.

17 marca Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) w Hadze poinformował o wydaniu nakazów aresztowania Władimira Putina i prezydenckiej pełnomocniczki ds. dziecka Marii Lwowej-Biełowej. Zarzuca się im odpowiedzialność za zbrodnie wojenne na Ukrainie związane z deportacją ukraińskich dzieci do Rosji. Wszystkie państwa, które są stronami Rzymskiego Statutu MTK, zostały prawnie zobowiązane do zatrzymania Putina i doprowadzenia go przed sąd (ze 123 państw, które zaakceptowały statut, jedynie 60 dokonało jego ratyfikacji). Prezydent Wołodymyr Zełenski postanowienie Trybunału nazwał historyczną decyzją i punktem zwrotnym przybliżającym koniec agresji na Ukrainę. W opinii ukraińskiego wywiadu wojskowego wydanie nakazu aresztowania Putina będzie miało wpływ na zwiększenie podziałów w elicie kremlowskiej.

W dniach 18–19 marca doszło do demonstracyjnej wizyty prezydenta Rosji w okupowanych Sewastopolu i Mariupolu. Miała ona charakter operacji informacyjnej mającej pokazać jego bezpośrednie zaangażowanie w działania wojenne i rozwiać obawy co do możliwości przeprowadzenia przez Ukrainę kontrofensywy.

18 marca Putin podpisał ustawę upraszczającą uznawanie w Rosji nieważności obywatelstwa ukraińskiego dla osób posiadających paszport Federacji Rosyjskiej. Zgodnie z przyjętymi zmianami ważność ustaje z dniem złożenia stosownego oświadczenia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych FR. Od tego momentu osoba, która złożyła taki wniosek, nie będzie w Rosji uważana za obywatela Ukrainy. Jednocześnie musi ona zaprzestać posługiwania się ukraińskimi dokumentami. Tego samego dnia w Rosji weszła w życie ustawa o zaostrzeniu kary „za dyskredytowanie uczestników operacji specjalnej” – wynosi ona teraz do 15 lat pozbawienia wolności. Zakazana jest krytyka nie tylko regularnej armii czy wyższych wojskowych, lecz także oddziałów tzw. wagnerowców.

18 marca wiceminister obrony Ukrainy Hanna Malar zapewniła, że zmobilizowanych nie wysyła się na front bez wcześniejszego przygotowania. Wskazała, że rosyjska propaganda rozpowszechnia fałszywe, dyskredytujące przebieg mobilizacji informacje o tym, jakoby świeżo powołani byli natychmiast, bez przeszkolenia wysyłani w rejon Bachmutu. W rzeczywistości zmobilizowani, którzy nie odbyli służby wojskowej, są kierowani do ośrodków szkolących szeregowych i podoficerów według skróconego harmonogramu, ale bez obniżania jakości. Dodała, że kobiety, w tym lekarki, nie są wcielane do wojska bez ich zgody.

19 marca Państwowa Służba Łączności ostrzegła, że rosyjscy hakerzy dodają złośliwy kod do oprogramowania dostępnego na pirackich portalach. Utrzymywaniu zagrożeń sprzyja fakt wykorzystywania przez administratorów systemów informatycznych w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR nielicencjonowanego software'u, w tym systemów

operacyjnych. Poprzez instalowanie zhakowanego oprogramowania użytkownicy dają rosyjskim służbom wywiadowczym dostęp do swojego sprzętu komputerowego.

Komentarz

- Wyjście sił rosyjskich na północny zachód od Awdijiwki, z czym wiąże się groźba jej okrążenia, odbywa się według scenariusza podobnego do obserwowanego w ostatnich tygodniach w rejonie Bachmutu. Awdijiwka nie jest jednak bezpośrednio szturmowana. Sporadyczne walki toczą się na jej południowych obrzeżach i mają charakter wiązania sił ukraińskich w mieście. W dużej mierze wynika to z charakteru zaangażowanych sił – Bachmut szturmują oddziały najemników z Grupy Wagnera, wspierane przez artylerię i lotnictwo armii rosyjskiej oraz przez nią zaopatrywane. Wyposażone w czołgi i bojowe wozy opancerzone regularne jednostki rosyjskie skupiają się natomiast na przełamywaniu ukraińskich linii obrony na północny i południowy zachód od tego miasta. W rejonie Awdijiwki operują najprawdopodobniej wyłącznie regularne jednostki Sił Zbrojnych FR. W obu przypadkach ukraińscy obrońcy znaleźli się jednak w analogicznej sytuacji tzw. okrążenia operacyjnego i grozi im całkowite odcięcie od zaplecza.
- Znaczenie Awdijiwki dla dalszego przebiegu działań w Donbasie jest dużo mniejsze niż w przypadku Bachmutu, niemniej stanowi ona ważny punkt obrony ograniczający swobodę rosyjskiego uderzenia od strony Doniecka na północ (w kierunku Kramatorska) i północny zachód (w kierunku Pawłohradu i Dniepru). Za prawdopodobne należy uznać, że obserwowane postępy rosyjskie w rejonie Awdijiwki są rezultatem skupienia w ostatnich tygodniach większości ukraińskich odwodów i rezerw w rejonie Bachmutu oraz na południe od Doniecka – w Marjince i Wuhłedarze.